

POSTANOWIENIE

Dnia 13 maja 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Barbara Skoczowska

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w dniu 13 maja 2020 r.
sprawy **K. W.**,
uniewinnionego od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 286 § 1 k.k.
z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego,
od wyroku Sądu Okręgowego w K.,
z dnia 1 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...),
zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w W.,
z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt II K (...)

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć oskarżyciela posiłkowego M. M. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wyrokiem z dnia 12 września 2018 r., sygn. akt II K (...) uznał K. W. za winnego tego, że w dniu 25 września 2015 r. w L. woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził pokrzywdzonego M. M. do niekorzystnego rozporządzenia własnym mieniem w kwocie 14.500 zł poprzez wprowadzenie w błąd co do stanu technicznego samochodu marki VW Transporter o nr rej. (...), a zwłaszcza faktycznego przebiegu przejechanych kilometrów wynikającego ze wskazań licznika pojazdu, co stanowi występki z art. 286 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k. przy zastosowaniu art. 37a k.k. w zw. z art. 33 § 1 i 3

k.k. wymierzył mu karę 100 stawek dziennych grzywny przy ustaleniu jednej stawki na kwotę 30 zł. oraz na zasadzie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego na rzecz pokrzywdzonego M. M. kwotę 10.000 zł tytułem obowiązku naprawienia szkody w części.

Sąd Okręgowy w K., po rozpoznaniu apelacji wniesionej na niekorzyść oskarżonego przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego oraz apelacji wniesionych na korzyść przez prokuratora oraz obrońcę, wyrokiem z dnia 1 marca 2019 r., sygn. akt IV Ka (...), na podstawie art. 437 § 2 k.p.k., art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 k.p.k. zaskarżony wyrok zmienił w całości w ten sposób, że uniewinnił oskarżonego K. W. od zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego, który zaskarżając wyrok w całości na niekorzyść oskarżonego zarzucił:

„I. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wydanego orzeczenia, tj.:

1. art. 4 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na oparciu rozstrzygnięcia jedynie na podstawie częściowego i wybiórczego materiału dowodowego, bez uwzględnienia źródeł dowodowych w postaci zeznań świadków oraz opinii biegłego przemawiających za odpowiedzialnością oskarżonego za zarzucany czyn na części dowodów z pominięciem okoliczności przemawiających na niekorzyść oskarżonego, pomimo tego, że Sąd odwoławczy jest zobligowany do rozpoznania całokształtu zebranego materiału w sprawie, a w przypadku pojawienia się konkurencyjnych względem siebie źródeł dowodowych, nie można dokonać pominięcia części z nich przyjmując, że w sprawie zachodzą wątpliwości, które są rozstrzygane na korzyść oskarżonego, natomiast po stronie Sądu powstaje obowiązek konfrontacji tych dowodów i zbadania rozbieżności celem pełnego ustalenia stanu faktycznego sprawy;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na braku należytego odniesienia się przez Sąd odwoławczy do zarzutów podniesionych w apelacji oskarżyciela posiłkowego, a dotyczących braku ustosunkowania się przez Sąd I instancji do zarzutu apelacji w

zakresie wysokości szkody poniesionej przez pokrzywdzonego, tym samym doszło do naruszenia reguł logicznego rozumowania przy ocenie zarzutów apelacyjnych i w konsekwencji do zaakceptowania przez Sąd odwoławczy orzeczenia obarczonego istotnymi uchybieniem, wbrew standardowi kontroli apelacyjnej określonego w przepisach wskazanych w kasacji;

3. art. 424 § 1 pkt 1 i 2 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie, a polegające na niewyjaśnieniu jakie dowody świadczące o niepopelnieniu zarzucanego oskarżonemu czynu, są wiarygodne, korespondując z pozostałym zalegającymi w sprawie dowodami, a zwłaszcza pozostając w opozycji do zeznań oskarżyciela posiłkowego oraz świadków: M. K., P. S., A. S., A. P. oraz M. K.;

4. art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k. w zw. z art. 92 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na:

a) oparciu treści wyroku na selektywnie wybranym materiale dowodowym, ograniczającym się do wyjaśnień oskarżonego, a pominięciu lub nietrafnej ocenie, bez należytego uzasadnienia, szeregu innych źródeł dowodowych wskazujących na popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu, w szczególności zeznań oskarżyciela posiłkowego subsydiarnego, świadków: (...), opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej, dokumentacji zalegającej w aktach sprawy,

b) dokonaniu błędnych ustaleń i oceny stanu faktycznego sprawy przez niewłaściwą ocenę materiału dowodowego w sprawie, a także przyjęcie sprzecznych wniosków z zebranych materiałem w sprawie - w szczególności poprzez brak wyjaśnienia i uzasadnienia przyjętych ustaleń w zakresie relacji pomiędzy zmianą wartości licznika samochodowego, a zeznaniami świadków, wskazujących na jedyną możliwość przypisania popełnienia tego czynu oskarżonemu, co potwierdziła nie tylko opinia biegłego w sprawie ale także zebrana dokumentacja pojazdu i umowy sprzedaży w aktach sprawy;

c) braku dokonania pełnego ustalenia stanu faktycznego sprawy w kontekście relacji twierdzeń oskarżonego względem treści zeznań świadka A. P., która przekazała wiarygodne informacje dotyczące stanu licznika pojazdu, stanowiła źródło dowodowe o wysokim walorze z uwagi na brak związku z żadną ze stron postępowania, natomiast informacjom przekazanych przez świadka nie zostały przedstawione przeciwne twierdzenia, które uzasadniałyby przyjęcie, że kwestia

zmiany wartości licznika pojazdu nie została dostatecznie wyjaśniona;

5. art. 167 k.p.k. w zw. z art. 172 k.p.k. w zw. z art. 458 k.p.k. poprzez ich niewłaściwe zastosowanie polegające na braku przeprowadzenia konfrontacji przesłuchanych świadków, względnie ich uzupełniającego przesłuchania, w kontekście treści informacji podanych przez oskarżonego, celem wyjaśnienia wszelkich okoliczności sprawy, w tym rozstrzygnięcia czy w sprawie rzeczywiście występują wątpliwości w stanie faktycznym, podczas gdy oskarżyciel subsydiarny zaproponował szeroki materiał dowodowy potwierdzający odpowiedzialność oskarżonego, w szczególności w kontekście zeznań świadka A. P., która podała jasne i zasługujące na pełny walor wiarygodności zeznania w zakresie stanu licznika w momencie zawierania przez nią umowy, a także okoliczności związanych z ustaleniem kto zaproponował, aby nie wpisywać wartości przebiegu do umowy. Przeprowadzenie powyższych czynności pozwoliłoby na dokonanie bezsprzeczne ustalenie stanu faktycznego sprawy, którego nie można uznać za niejasny lub powodujący wątpliwości sądu odwoławczego;

6. art. 437 § 1 i 2 k.p.k. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie polegające na wydaniu wyroku zmieniającego orzeczenie sądu I instancji, w sytuacji braku przeprowadzenia przez sąd odwoławczy czynności dowodowych mogących zmienić ocenę stanu faktycznego dokonaną przez Sąd Rejonowy. Należy wskazać, że materiał zgromadzony w sprawie był oceniany przez dwie instancje - w obu występował skład jednoosobowy, który dokonał diametralnie różnej oceny tego samego materiału dowodowego. Jednocześnie, Sąd Okręgowy nie wyjaśnił podstaw swojej oceny i zmiany orzeczenia, ani nie uzupełnił postępowania dowodowego o czynności, które mogłyby rzucić odmienny pogląd na zebrane dowody, które były przedmiotem składu Sądu Rejonowego. Ponadto, treść środka odwoławczego została sporządzona przez oskarżyciela publicznego, który nie posiadał wiedzy na temat sprawy, ponieważ nie brał w niej udziału, a zgłoszone w ww. środku odwoławczym zarzuty nie dawały podstawy do zmiany orzeczenia. Z tego względu, wyrok Sądu Rejonowego nie kwalifikował się do zmiany, a w przypadku odmiennej oceny dokonanej przez Sąd Okręgowy, orzeczenie powinno zostać uchylone, aby strony miały możliwość podejmowania dalszej inicjatywy dowodowej w sprawie”.

Skarżący podniósł, iż w przypadku braku podzielenia zarzutów naruszenia przepisów prawa procesowego, wpływających na sposób zgromadzenia materiału dowodowego w sprawie oraz ustalenie stanu faktycznego, zarzuca także:

„ II. Naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 286 § 1 k.k. poprzez jego błędną wykładnię, a następnie niewłaściwe zastosowanie, polegające na przyjęciu, że zachowanie K. W. nie zrealizowało znamion czynu zabronionego, w sytuacji gdy ze stanu faktycznego sprawy, wynika, że w dniu 25.09.2015 r. w L. w woj. (...) w celu osiągnięcia korzyści majątkowej doprowadził pokrzywdzonego M. M. do niekorzystnego rozporządzania własnym mieniem o wartości przynajmniej 54 687,41 zł, na którą składają się kwota zakupu oraz pozostałe koszty poniesione za naprawę i diagnostykę pojazdu, w ten sposób, że podczas transakcji kupna - sprzedaży samochodu marki Volkswagen Transporter o nr VIN: (...) oraz nr rej. (...) za kwotę 14.500 zł, wprowadził pokrzywdzonego w błąd co do stanu technicznego, pochodzenia, a zwłaszcza faktycznego przebiegu przejechanych kilometrów wynikającego ze wskazań licznika pojazdu, które to dane zostały świadomie zafałszowane przez oskarżonego”.

Pełnomocnik oskarżyciela posiłkowego podnosząc powyższe zarzuty, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w K. i przekazanie sprawy oskarżonego K. W. do ponownego rozpoznania Sadowi II instancji.

Prokurator Prokuratury Rejonowej w W. oraz obrońca K. W. w pisemnych odpowiedziach na kasację wnieśli o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacja wniesiona przez pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego M. M. jest oczywiście bezzasadna.

Przede wszystkim należ zauważyć, na co zresztą wielokrotnie zwracał również uwagę Sąd Najwyższy w swoich orzeczeniach, a wynika to wprost z treści art. 437 § 2 k.p.k., że zmiana orzeczenia Sądu I instancji przez Sąd odwoławczy i wydanie odmiennego rozstrzygnięcia co do istoty jest możliwa jedynie wówczas, gdy pozwalają na to zebrane dowody i to dowody zabrane zarówno w trakcie postępowania przed Sądem I instancji jak i Sądem odwoławczym. Nadto, dowody te muszą mieć jednoznaczną wymowę, a ich ocena dokonana przez Sąd I instancji jest oczywiście błędna (por. m. in. wyroki SN z dnia: 9 listopada 2005 r., III KK

61/05, R-OSNKW 2005, poz. 2037; 17 października 2007 r., V KK 28/07, R-OSNKW 2007, poz. 2243). Sąd odwoławczy w sytuacji więc, gdy uzna, że w trakcie postępowania przed Sądem I instancji doszło do uchybień procesowych, a następnie w sposób odmienny oceni materiał dowodowy i poczyni własne ustalenia faktyczne, to jest uprawniony do wydania orzeczenia reformatoryjnego, a z tego powodu nie sposób czynić mu zarzutu.

Wbrew twierdzeniom pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, Sąd Okręgowy w K. podał w uzasadnieniu swojego orzeczenia motywy, którymi kierował się zmieniając orzeczenie Sądu I instancji i uniewinniając oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa i wyjaśnił podstawy swojego stanowiska w taki sposób, że obecnie jest możliwa kontrola kasacyjna tego orzeczenia. W pełni należy zgodzić się ze stanowiskiem tego Sądu, że Sąd I instancji zgromadził w sprawie kompletny materiał dowody jak również z tym, że prawidłowa jego ocena, zgodna z treścią art. 7 k.p.k. nie pozwalała na przypisanie Konradowi Wróblowi sprawstwa tego przestępstwa. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku zawiera pełną analizę i ocenę tych dowodów, które zostały odmiennie ocenione niż to uczynił Sąd I instancji, szczególnie zeznań A. P. i to w kontekście całego materiału dowodowego zebranego w sprawie. Sąd II instancji miał natomiast prawo pominięcia ponownej oceny pewnych dowodów, która była dokonana jego zdaniem prawidłowo, a wiarygodności tych dowodów i ich oceny nie podważała żadna ze stron.

Orzekając odmiennie co do istoty, Sąd Okręgowy w K. wykazał, że żaden z dowodów zebranych w sprawie nie wskazuje na to, że oskarżony miał świadomość, że cofnięto stan licznika przedmiotowego samochodu oraz aby co do tej kwestii, jak również co do stanu technicznego samochodu wprowadził M. M. w błąd w celu doprowadzenia go do niekorzystnego rozporządzenia mieniem. Należy zauważyć, na co zwrócił uwagę Sąd odwoławczy, że stan licznika został cofnięty pomiędzy 13 maja 2015 r. a 18 maja 2016 r. i w okresie tym samochodem dysponowali A. P., oskarżony (...), a każde z nich zaprzeczyło, aby w jakikolwiek sposób ingerowało w stan licznika i cofało jego przebieg. Nie jest to też możliwe w oparciu o opinię biegłego sądowego z zakresu techniki samochodowej J. H., który zauważył, że sterownik silnika zainstalowany w badanym pojeździe nie pozwala w żaden sposób

na ustalenie dokładnej daty kiedy doszło do zmiany wskazań licznika. Dokonując analizy materiału dowodowego słusznie odniósł się również Sąd odwoławczy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku do braku dysproporcji w cenie za jaką zbył oskarżony z udziałem M. K. przedmiotowy samochód w stosunku do ceny jego nabycia, co także poddaje w uzasadnioną wątpliwość, aby oskarżonemu towarzyszył zamiar oszustwa i wykreowania u pokrzywdzonego mylnego wyobrażenia o stanie technicznym samochodu i doprowadzeniu go tą drogą do niekorzystnego rozporządzeniem mieniem. Nie można pominąć również tego, że oględzin i oceny widocznego stanu technicznego samochodu dokonał znajomy pokrzywdzonego, św. P. S., który prowadzi warsztat samochodowy i wydał pozytywną opinię na temat tego samochodu.

Nie ma racji również skarżący twierdząc, że Sąd odwoławczy nienależycie odniósł się do zarzutów podniesionych w apelacji pełnomocnika oskarżyciela posiłkowego, a dotyczących naprawienia szkody przez oskarżonego, którego Sąd I instancji, na mocy art. 46 § 1 k.k. zobowiązał do pokrycia jedynie w części. W uzasadnieniu zaskarżonego wyroku Sąd prawidłowo wskazał, że apelacja ta nie nadawała się do uwzględnienia wobec treści rozstrzygnięcia. Wyrok uniewinniający oskarżonego od zarzucanego mu czynu w ogóle wyklucza bowiem możliwość orzekania względem niego środka kompensacyjnego w postaci obowiązku naprawienia szkody, gdyż jest to możliwe dopiero w razie skazania oskarżonego za przestępstwo, z którego taka szkoda wynika.

Analiza uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia pozwala jednoznacznie więc stwierdzić, że Sąd odwoławczy zmieniając wyrok Sądu Rejonowego i uniewinniając K. W. od zarzucanego mu przestępstwa, nie dopuścił się obrazy wskazanych w kasacji przepisów postępowania.

O kosztach sądowych postępowania kasacyjnego rozstrzygnięto na podstawie art. 626 § 1 k.p.k. w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w części dyspozytywnej niniejszego postanowienia.

